

Czasami



Czasami lepiej nie widzieć,
tylu min zakrzywionych,
wrogich postaw i spojrzeń,
nie patrzeć na krzywdy Świata.
Idąc gdzieś w okamgnieniu,
nie ujrzyć scen przeraźliwych.

Czasami lepiej nie słyszeć,
tylu słów niepoehlebnych,
krzyków i gorzkiej wrzawy,
jęku, pisku i trzasku,
płaczu jakiegoś maluszka,
a na koniec wybuchu.

Czasami to lepiej nie chodzić,
a po co masz wchodzić w szeregi?
Nosić im ciężki gwóźdź prawdy?
Prowokuj swój własny rozsądek!
Nie marnuj czasu na masę,
nie wbijaj w kłębiska z tłumu.

Czasami lepiej jest nie czuć,
ból, cierpienia ogromu,
ton igieł wbitych w klinikach
lub w serce przez 'drugą połowę'.

Czasami to lepiej nie myśleć,
nie czuć i nie rozmyślać.
Nie grzebać głęboko w ranach,

z której się zło wciąż wysącza.

Czasami lepiej jest zasnąć,
zbudzić się w bramach Raju...
Pisze Wasz Multi-Artysta,
z jak nieojczystego kraju.

Autor: **Karol Juchniewicz**